

Sygn. akt II AKo 174/22

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2023 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

| | |
|-----------------|----------------------------|
| Przewodniczący: | SSO (del.) Robert Pelewicz |
|-----------------|----------------------------|

po rozpoznaniu w sprawie

G. T.

skazanego z art. 284 § 2 k.k. i inne

wniosku obrońcy

o wyłączenie od rozpoznania sprawy o sygn. akt II AKo 174/22

sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie T. S.

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.

postanawia

nie uwzględnić wniosku o wyłączenie sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie T. S. od udziału w sprawie II AKo 174/22.

UZASADNIENIE

Przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie toczy się postępowanie odwoławcze (II AKzw (...)), zainicjowane zażaleniami skazanego G. T. oraz jego obrońców, wniesionymi na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 14 września 2022 r., sygn. akt III Ko 265/22, w przedmiocie odmowy odroczenia wykonania kary łącznej 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 7 sierpnia 2018 r., sygn. akt III K 280/13, zmienionym częściowo wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 marca 2022 r., sygn. akt II AKa 24/19.

W jego toku skazany złożył wnioski o zbadanie bezstronności i niezawisłości sędziego oraz o wyłączenie sędziego referenta wylosowanego do rozpoznania zażaleń – tj. SSA A. S.. Do rozpoznania tych wniosków wylosowano SSA T. S., a sprawę zarejestrowano pod sygnaturą AKo 174/22.

W dniu 10 stycznia 2023 r. o godzinie 12:25 (tj. na dzień przed znanym skazanemu terminem rozpoznania ww. wniosków – zob. pismo skazanego z 3 stycznia 2023 r.) obrońca skazanego złożył wniosek o wyłączenie SSA T. S., od rozpoznania sprawy II AKo 174/22 – argumentując to złożeniem przeciw niemu (i innym sędziom Sądu Apelacyjnego w Krakowie) pozwu w postępowaniu cywilnym, co wedle wnioskodawcy aktualizuje normę procesową z art. 41 § 1 k.p.k.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Wniosek skazanego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Stosownie do regulacji z art. 41 § 1 k.p.k., sędzia podlega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do jego bezstronności w danej sprawie. Jak wskazuje judykatura, bezstronność w rozumieniu tego przepisu winna być rozumiana jako obiektywna bezstronność sędziego, w tym postrzegana w odbiorze zewnętrznym (por. wyroki TK: z 27.01.1999., K 1/98, OTK-A 1999/1/3; z 20.07.2004., SK 19/02, OTK-A 2004/7/67; uchwała SN z 26.04.2007., I KZP 9/07, OSNKW 2007/5/39).

Wywołanie sporu cywilnoprawnego stroną postępowania karnego niewątpliwie może być tego rodzaju okolicznością. Jednakże z samego faktu wykreowania sporu cywilnoprawnego pomiędzy sędzią, a stroną postępowania karnego nie wynika, że jego obiektywizm w sprawach postępowania wykonawczego będzie zawsze zagrożony. Wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie musi być uzasadniona konkretnymi okolicznościami. Trudno natomiast przyjąć, że wystarczającym argumentem przemawiającym za brakiem bezstronności sędziego będzie jedynie fakt poczucia pokrzywdzenia wnioskodawcy w incydentalnym postępowaniu wykonawczym wcześniejszym skazaniem go przez tegoż sędziego w sprawie karnej. Tym bardziej, że fakt rozstrzygnięcia innej sprawy oskarżonego przez tego samego sędziego nie stanowi okoliczności powodujących wątpliwość co do bezstronności tego sędziego w aktualnie prowadzonym postępowaniu (post. SN z 4.2.2015 r., V KK 418/14, Legalis 1182775).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, aby uznać przesłanki zawarte w art. 41 § 1 k.p.k. za zaktualizowane, koniecznym jest by spór ten co najmniej zawisł przed sądem cywilnym, a zatem aby zaistniała możliwość rozstrzygnięcia niekorzystnego dla sędziego orzekającego w danej sprawie. Sam fakt kierowania przez stronę określonych roszczeń lub pretensji wobec sędziego, a nawet złożenie pozwu – nie powoduje takiej sytuacji. Po drugie, nie wystarczy tu sama dopuszczalność drogi sądowej, albowiem w ocenie sądu orzekającego w przedmiocie wniosku obrońcy, musi zachodzić dodatkowa przesłanka w postaci realności uwzględnienia powództwa (co najmniej w części). Nie oznacza to przesądzającej wypowiedzi co do zasadności danego powództwa, w tej mierze kompetentny jest bowiem jedynie właściwy sąd cywilny, ale ewaluację dokonywaną w zakresie takich sytuacji, w których strona podejmuje działania mogące prima facie mieścić się w pojęciach tzw. pieniactwa procesowego lub celowej obstrukcji. Gdyby bowiem w odnośnej mierze stosować automatyzm, oskarżeni i skazani zyskaliby nieujarzmione narzędzie do obstruowania toczących się z ich udziałem postępowań.

Istnieje domniemanie (wzruszalne), zgodnie z którym sędziowie są wolni od uprzedzeń i od stronniczości, zatem nie ma uprzedzeń do stron bądź przedmiotu, o którym orzekają. Wątpliwość co do bezstronności sędziego musi być uzasadniona, zatem dyspozycję art. 41 § 1 k.p.k. można uznać za spełnioną, o ile zostanie wykazane, że wątpliwość co do bezstronności w danej sprawie istnieje obiektywnie, a nie tylko w przeświadczeniu strony wnioskującej o wyłączenie sędziego (postanowienie SA w Krakowie z 8.08.2016 r., II AKo 81/16, KZS 2016/7–8/80). Rozpoznając wniosek o wyłączenie sędziego sąd powinien przede wszystkim badać czy korzystając z przysługującego jej uprawnienia strona nie dąży raczej do utrudnienia postępowania niż do usunięcia rzeczywistego zagrożenia jej procesowych interesów (postanowienie SN z 26.01.2021 r., I DI 3/21, Legalis 2528942).

W realiach niniejszej sprawy wnioskodawca nie wykazał aby doszło do zawisłości sporu cywilnego, choć to na nim spoczywa ciężar wykazania zasadności wniosku. Przede wszystkim jednak istotą pozwu przeciwko SSA T. S., jest niezgoda skazanego G. T., z treścią niekorzystnego dlań orzeczenia w sprawie karnej, wydanego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, w którego składzie znajdował się ten sędzia – co wprost wynika z pozwu.

Tymczasem odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych opiera się na trzech przesłankach: istnienia dobra osobistego, jego naruszenia oraz bezprawności działania. Nie sposób zaś mówić o bezprawności działania, polegającego na wyrokowaniu w sprawie karnej, przez powołany do tego z mocy ustawy sąd. Wydawanie takich rozstrzygnięć jest wpisane w istotę wykonywania funkcji sędziego, zaś działalność procesowa jest oparta na przepisach prawa. Osoby prawomocnie skazane za przestępstwo nie mogą zatem podważać ustaleń wyroku skazującego, na drodze cywilnoprawnej (zob. wyrok SN z 16.06.1967., sygn. III PRN 9/67, LEX 4620). Prawomocny wyrok karny może być wzruszony jedynie w oparciu o nadzwyczajne środki zaskarżenia. Nie można więc wykorzystać procesu cywilnego o ochronę dóbr osobistych, by weryfikować jego prawidłowość. Stosownie do treści art. 11 k.p.c. proces o ochronę dóbr osobistych nie może służyć podważaniu trafności rozstrzygnięcia zawartego w prawomocnym wyroku

karnym. Również potencjalnych nieprawidłowości formalnych w postępowaniu karnym, nie można traktować jako sfery godzącej w dobra osobiste (por. wyrok SN z 9.05.2003., V CK 344/02 LEX 81632).

Odróżnić przy tym należy potencjalny delikt zaistniały w związku z postępowaniem (np. znieważenie uczestnika postępowania przez sędziego w toku rozprawy) od okoliczności stanowiących istotę tego postępowania i przejawiających się w brzmieniu wydawanych w jego toku rozstrzygnięciach. Jak nadmieniono, z treści załączonego pozwu (odpis uwierzytelniony), jasno i w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że jego przedmiotem jest ta druga kategoria okoliczności.

Wreszcie nie sposób uznać aby w opinii publicznej fakt skierowania pozwu przeciwko sędziemu, przez prawomocnie skazanego przestępcę, za wydanie wyroku karnego w jego sprawie, z powodu niezgody z jego treścią lub motywami – w jakikolwiek sposób podważał odbiór bezstronności sędziego (odbiór zewnętrzny, oparty na zobiektywizowanych przesłankach, wyrażany przez odwołanie się do oceny przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora procesu) w innej sprawie skazanego. Przeciwnie – w oczach obiektywnego, racjonalnego i przeciętnie inteligentnego obserwatora, działania takie byłyby raczej odbierane jako kolejna próba uniknięcia odpowiedzialności lub odłożenia w czasie momentu jej poniesienia.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak na wstępie.